

MARIONETKOWY STOLIK

Nazwa tego stolika – Marionet – nie jest przypadkowa i sugeruje, z jakim rozwiązaniem mamy do czynienia. Tu wszystko zależy od odpowiedniego zestawienia tworzących go elementów. Jeśli któregoś z nich brakuje, stolik nie utrzyma się. Jeśli jednak prawidłowo je połączymy, możemy liczyć na bardzo stabilny i wytrzymały mebel. Marionet powstał dla szwajcarskiego producenta – marki Mox. Zaprojektował go niemiecki designer Simon Busse. Stolik tworzą trzy drewniane nogi, każda z nich jest skręcona z resztą konstrukcji w innej pozycji, łącząc się z blatem wykonanym z blachy. Łącznik stołowych nóg jest dodatkowo wyposażony w hak, którego zwieńczeniem jest elastyczny pas, który pełni funkcję uchwytu. Aby nadać stolikowi stabilność i zablokować całość, zaciągamy pas i Marionet stoi bardzo pewnie. Cała struktura wygląda bardzo solidnie, a Marionet został wykonany z trzech różnych materiałów: nogi są drewniane, blat metalowy a elastyczny taśma została wykonana z gumy. Dzięki zastosowaniu takiej konstrukcji stolik można z łatwością przemieścić. 387 euro. www.mox.ch, www.simon-busse.com

KOMBINACJA PORTUGALSKA

Portugalska marka Boca do Lobo wprowadziła do sprzedaży nową ekskluzywną kolekcję mebli – Coolors Collection. Składają się na nią kredensy, szafki, stoliki czy krzesła. Projektanci postawili na połączenie naturalnych materiałów oraz pięknych, zaskakujących barw i ich wzajemnych kombinacji. Np. kredens Heritage tworzą m.in. ręcznie malowane płytki, z zaskakującymi wzorami i kształtami nawiązującymi do historycznych portugalskich obiektów. Wszystkie elementy tworzące kolekcję wytwarzają portugalscy rzemieślnicy. Za poszczególne części kolekcji trzeba zapłacić od kilku do kilkunastu tysięcy dolarów. www.bocadolobo.com



3

TO JEST MOC!

Stworzonym przez Mateusza Główkę wzmacniaczem lampowym Block zachwycają się nie tylko audiofile, ale i dość spore grono specjalistów zawodowo zajmujących się sprzętem audio. O jego projekcie szeroko rozpisują się też prestiżowe światowe magazyny. Sprzęt pod nazwą Block okazał się kolejnym dowodem na to, że wcale nie potrzeba liczonych w milionach dolarów nakładów na pracę w laboratoriach, by stworzyć wyjątkowe, sięgające w przyszłość przedmioty. Główka stworzył wzmacniacz w Pracowni Rozwoju Nowego Produktu Wydziału Form Przemysłowych w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. – Ten projekt powstał z dość trywialnych pobudek. Nie zadowalał mnie sprzęt do słuchania muzyki, którym posługiwałem się na co dzień. Postanowiłem wziąć sprawy w swoje ręce i oto efekt – mówi nam absolwent krakowskiej ASP. Jego Block uwzględnia najważniejsze zasady projektowania sprzętu audio. A to oznacza, że elementy wytwarzające najwięcej zakłóceń elektromagnetycznych, czyli m.in. zasilacz i transformatory mocy są oddalone od ścieżek dźwiękowych. Ponadto projektant umieścił je w osobnych metalowych puszkach. W tym projekcie dużo uwagi poświęcono również łatwości czyszczenia elementów wzmacniacza, a sama płyta główna jest odchylana na zawiasach bez potrzeby odłączania przewodów. Do przygotowania wzmacniacza Główka posłużył się stalą oraz aluminium. Całość waży ok. 14 kg, wymiary 300 x 250 x 255 mm. Na indywidualne zamówienie, ok. 8 tys. zł. www.mateuszglowka.com

